



Sygn. akt II CSK 554/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Barbara Lewandowska

w sprawie z powództwa M. Spółki Akcyjnej w Ł.
przeciwko Specjalistycznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu w C.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 5 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV Ca .../16,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz powódki M. Spółki Akcyjnej kwotę 59.402,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2014 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Ustalił, że w dniu 21 stycznia 2013 r. Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w C. zawarł na okres 2 lat z E. S. A. umowę na wykonanie usługi polegającej na odbiorze, transporcie i unieszkodliwieniu niebezpiecznych odpadów medycznych. W § 7 ust. 5 umowy strony postanowiły, iż czynność prawna wykonawcy, mająca na celu zmianę wierzyciela zamawiającego wymaga zgody podmiotu, który utworzył zamawiającego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 217, dalej: „u.d.l.”); przyjęcie poręczenia za zobowiązania Szpitala wymaga dodatkowo, pod rygorem nieważności, zgody zamawiającego wyrażonej na piśmie. Powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. zarządzania wierzytelnościami innych podmiotów, w tym restrukturyzacji i finansowania zobowiązań jednostek służby zdrowia, dokonując analizy ich sytuacji finansowej oraz zabezpieczając płatności jednostek służby zdrowia. Na podstawie zawartej umowy gwarancyjnej, współpracuje z kontrahentami Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w C. w tym E. M. sp. z o.o. i E. S.A.

Spółka E. M. sp. z o.o. w dniu 1 października 2013 r. zawarła z powódką umowę o współpracę w zakresie zarządzania płynnością, w ramach której poręczyła istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania pozwanego, do określonej górnej granicy. W dniu 2 września 2013 r. E. S.A. zawarła z powódką umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. Na jej podstawie powódka poręczyła istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania szpitali wymienionych w załączniku 1, w tym również pozwanego, do górnej granicy określonej w umowie. Poręczenie objęło zarówno zobowiązania główne, jak i odsetki.

Z uwagi na to, że pozwany nie uregulował swoich zobowiązań względem dostawcy, powódka w wykonaniu swojego zobowiązania, wynikającego z umowy poręczenia, spłaciła kolejno za pozwanego kwotę należności głównej wynikającą z faktur, powiększoną o odsetki naliczone od dnia wymagalności do dnia spłaty zobowiązania Szpitala przez spółkę M., pomniejszoną następnie o należną powódce prowizję operacyjną. Tym samym powódka, na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości dokonanej zapłaty - całej należności głównej oraz odsetek naliczonych na dzień zapłaty. Powódka zawiadomiła pozwanego o dokonanej zapłacie, wzywając go do uiszczenia zaległości. O spłacie zobowiązań przez M. S.A., pozwany został również zawiadomiony przez dostawcę. Powódka zawiadomiła pozwanego o zawarciu przez nią oraz E. S.A. i E. sp. z o.o. umowy gwarancyjnej, na mocy której wymienione Spółki upoważniły ją do reprezentowania ich i podejmowania w ich imieniu wszelkich czynności zmierzających do spłaty zobowiązań przez pozwanego. Na podstawie umów z dnia 1 października 2013 r. i 2 września 2013 r. powódka spłaciła zobowiązania pozwanego względem E. M. sp. z o.o. i E. S.A. i uzyskała roszczenie względem dłużnika o zwrot spłaconej sumy.

Sąd pierwszej instancji uznał za bezsporny fakt istnienia i wysokości wierzytelności związanej ze współpracą pomiędzy E. M. sp. z o.o. i E. S.A. ze Specjalistycznym Szpitalem Wojewódzkim w C.. Pozwany nie kwestionował ani wysokości swojego zobowiązania, które spłaciła powódka, faktu zapłaty, ani też wysokości dochodzonej należności. Sąd wskazał, że dostawców i powódkę łączyła umowy gwarancyjna, której cechą jest to, że gwarant przyjmuje w niej ryzyko związane z realizacją bądź niepowodzeniem określonego w umowie przedsięwzięcia. Jej istotą jest zatem gwarancja, że wykona on zobowiązanie, gdyby dłużnik główny go nie wykonał.

W takim przypadku gwarant wejdzie w miejsce beneficjenta umowy gwarancyjnej i będzie mógł skutecznie wystąpić z roszczeniem względem dłużnika głównego. Jest ona zobowiązaniem samodzielnym, niezależnym od umowy zawartej między dłużnikiem a beneficjentem gwarancji. Gwarancja służy zabezpieczeniu wierzytelności, wzmocnieniu szansy wierzyciela pierwotnego na zaspokojenie, co jest

zasadniczym zamiarem stron umowy gwarancyjnej. Obowiązek zapłaty przez gwaranta powstaje z chwilą naruszenia warunków umowy przez dłużnika, a zatem w przypadku braku zapłaty w terminie przewidzianym w umowie. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że powódka posiada legitymację czynną do wytoczenia powództwa, gdyż spełniła świadczenie z tytułu zobowiązań pozwanego szpitala, zgodnie z umową gwarancyjną, wskutek czego na podstawie art. 518 § 1 k.c. wstąpiła z mocy prawa w prawa wierzyciela pozwanego do wysokości zapłaty.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. oddalił apelację pozwanego. Podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, zaakceptował także ocenę prawną roszczenia. Zarzut nieważności umowy łączącej strony, z uwagi na naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 u.d.l., podniesiony w piśmie z dnia 11 grudnia 2015 r., złożonym na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 r., Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczny jako spóźniony. Stwierdził, że uwzględnienie go stanowiłoby naruszenie zasady rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach apelacji, wyrażonej w art. 378 § 1 k.p.c. Wskazał, że w toku postępowania w sprawie, aż do momentu wniesienia pisma z dnia 11 grudnia 2015 r., pozwany nie kwestionował istnienia ani wysokości swojego zobowiązania. Nie wskazywał też, aby umowa gwarancyjna zawarta między powodem a E. M. spółką z o.o. i E. S.A., naruszała jakiegokolwiek przepisy prawa. Pozwany już w toku postępowania przed Sądem I instancji mógł wskazać, że w jego ocenie powodowi nie jest należna zapłata kwoty dochodzonej pozwem, tymczasem jego bierna postawa, sprowadzająca się w istocie do dążenia do rozłożenia przez Sąd zasądzonej kwoty na raty, przy jednoczesnym uznaniu powództwa, spowodowała niekorzystne skutki procesowe dla pozwanego. Zarzucając nieważność umowy gwarancyjnej, nie wskazał żadnych nowych okoliczności w sprawie, nie wykazał też, aby na zarzut ten nie mógł powołać się na wcześniejszym etapie postępowania. Brak było więc przeszkód, aby podnieść go już przed Sądem Rejonowym.

W skardze kasacyjnej pozwany powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia prawa materialnego połączył z nieprawidłową wykładnią art. 54 ust. 5 i 6 u.d.l. w związku z art. 518 § 1 pkt 1, art. 876, art. 354, art. 56, art. 63 § 1 i art. 58 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że spłata przez

powódkę zobowiązania pozwanego i wstąpienie przez nią w prawa zaspokojonego wierzyciela nie wymagała zgody podmiotu tworzącego samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej. Ponadto za wskazanym naruszeniem przemawia nieuzyskanie przez powódkę zgody Zarządu Województwa [...] na dokonanie czynności poprzedzających spłatę zadłużenia pozwanego oraz zaniechanie oceny jej czynności w kontekście ich zgodności z prawem.

Obraza przepisów postępowania dotyczyła art. 378 § 1 k.p.c., i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i polegała na uznaniu, że rozpoznanie zarzutu naruszenia prawa materialnego stanowiłoby pogwałcenie przewidzianego w nim zakresu kognicji sądu drugiej instancji. Z naruszeniem art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął umowy poręczenia zawarte przez powódkę ze Spółkami E. S.A. i E. E.M. sp. z o.o. Brak wymagań objętych art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. wskazywał na zaniechanie wnikliwej analizy całokształtu materiału dowodowego sprawy. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Rejonowego w C. i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli uchybienia tym przepisom mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy przez ukształtowanie lub współkształtowanie albo możliwość ukształtowania treści rozstrzygnięcia, z tym zastrzeżeniem, że podstawą tą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, stosownie do art. 393³ § 3 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; z dnia 5 marca 2008 r., III UK 91/07; z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 94/08; z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 50/09; z dnia 16 listopada 2009 r., II UK 114/09, niepublikowane).

Skuteczne powołanie naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wymagało wykazania przez skarżącego, że uzasadnienie Sądu

Apelacyjnego nie zawiera wszystkich koniecznych elementów lub dotknięte jest podstawowymi brakami, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie, co oznacza, że uzasadnienie tego sądu nie musi ściśle odpowiadać przytoczonym w nim wymaganiom. Istotne jest natomiast żeby zawierało te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznawanej sprawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, niepubl.; wyroki z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK147/05, niepubl.; z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, niepubl.; z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, niepubl.). Wypełnienie wymagań stawianych uzasadnieniu sądu drugiej instancji może także polegać na podzieleniu i uznaniu za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz zaakceptowaniu oceny prawnej tego sądu. Ma to miejsce w sytuacji oparcia rozstrzygnięcia na przejętych ustaleniach faktycznych, które stają się ustaleniami sądu drugiej instancji oraz zaakceptowaniu przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji rozważań prawnych. Nie ma podstaw do uznania, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte jest istotnymi nieprawidłowościami, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Możliwość objęcia podstawą kasacyjną zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów została wyłączona uregulowaniem art. 398³ § 3 k.p.c., a odnosi się to do art. 233 § 1 k.p.c., określającego zasady przeprowadzania oceny dowodów, chociaż nie został on wprost w nim wymieniony. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Przepis art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Może zatem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część

zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 Nr 1, poz. 17 oraz z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04; z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, niepublikowane). Zarzut naruszenia tego przepisu był nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Apelacja jako środek odwoławczy od orzeczeń sądu pierwszej instancji rozstrzygających sprawę co do istoty, została ukształtowana w Kodeksie postępowania cywilnego jako apelacja pełna, w następstwie której sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w zasadzie w sposób nieograniczony. Postępowanie zainicjowane apelacją ma rozpoznawczy charakter, stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji, które powinno doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów sąd drugiej instancji powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a zatem także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Obowiązek samodzielnego dokonania przez sąd drugiej instancji oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz jego motywami oznacza, że zarzuty apelującego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu, nie wiążą go. Wskazać trzeba na wypowiedzi Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z dnia 22 grudnia 2005 r., V CK466/05 i z dnia 12 stycznia 2010 r., III CSK 87/09 (niepublikowane), przyjmujące, że po upływie terminu do wniesienia apelacji dopuszczalne jest rozszerzenie argumentacji prawnej przytoczonej w uzasadnieniu apelacji, a nawet powołania argumentów i zarzutów zupełnie nowych, byle mieściły się w pierwotnym zakresie zaskarżenia. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CSK 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) wyrażony został trafny i wiążący pogląd, że zawarty w art. 378 § 1 k.p.c. zwrot „sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji” należy rozumieć jako granice, w których sąd drugiej instancji

powinien rozpoznać sprawę. To nie tylko treść zarzutów, wniosków i granice zaskarżenia, lecz granice kognicji tego sądu. Ze względu na to, że rozpoznanie sprawy ma charakter merytoryczny i odbywa się po raz drugi, nie ma rzeczowej potrzeby kontrolowania z urzędu przez sąd drugiej instancji wszystkich uchybień procesowych popełnionych przez sąd pierwszej instancji, poza nieważnością postępowania, które poprzez ponowne rozpoznanie sprawy zostaną naprawione. W podanej uchwale Sąd Najwyższy skonstatował, że sformułowanie zawarte w art. 378 § 1 k.p.c. oznacza, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadzi lub ponawia dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostaje związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie narusza zakazu reformationis in peius. Przedstawione stanowisko Sądu Najwyższego jest wiążące także w sprawie, której dotyczy rozpoznawana skarga kasacyjna.

W opisanym zakresie za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Nietrafne było stanowisko Sądu Okręgowego, uznające, że zarzut naruszenia prawa materialnego zawarty w piśmie pozwanego z dnia 11 grudnia 2015 r., złożonym na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 r. był nieskuteczny, z uwagi na spóźnione przedstawienie go. Nierozpoznanie zatem przez Sąd Okręgowy sprawy w zakresie wynikającym z przyjętego powszechnie zakresu kognicji sądu drugiej instancji uniemożliwiło dokonanie oceny przez Sąd Najwyższy trafności zarzutu naruszenia prawa materialnego oraz prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z tych względów zaskarżony wyrok należało uchylić na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidziane w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

kc

jw